

Sygn. akt I ACa 1790/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak
Protokolant:	st. sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) S.A. w K.**

przeciwko **M. K.**

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt I C 295/15

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że w miejsce słów „w pierwszym numerze Dziennika Polskiego wydanym po uprawomocnieniu się wyroku” wpisać słowa: „w ciągu tygodnia od uprawomocnienia się wyroku”;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 1790/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. w pozwie skierowanym przeciwko **pozwanemu M. K. – redaktorowi naczelnemu (...)** wniosła o nakazanie pozwanemu opublikowania sprostowania poprzez bezpłatne

zamieszczenie w pierwszym numerze (...)wydanym po uprawomocnieniu się wyroku, z wyłączeniem publikacji w wydaniu ukazującym się w sobotę, tekstu zatytułowanego „Sprostowanie artykułu „Za mało hoteli przy (...) K.. Nie będzie reaktywacji (...) opublikowanego w (...)z dnia 3 listopada 2014 roku” o następującej treści: (...) S.A. w składanych uwagach do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (...), w bezpośrednich rozmowach z władzami Miasta oraz w wielu wypowiedziach prasowych wielokrotnie podnosiła, że przyczyną, która wyklucza jakąkolwiek nową inwestycję, w tym jakiegokolwiek pozytywne zmiany na terenie zabudowanym budynkiem hotelu (...), stanowi wprowadzone w planie obniżenie dopuszczalnej wysokości nowej zabudowy dla tego terenu o ok. 10 m w stosunku do aktualnie istniejącej, wobec czego (...) S.A. zmuszona będzie gospodarować w oparciu o istniejącą substancję budowlaną i w sposób zbliżony do dotychczasowego. Wskazane w artykule przyczyny jak wskaźnik zabudowy mieszkaniowej czy zakaz lokalizacji galerii(...)(w przeciwieństwie do handlu wielkopowierzchniowego, o co nigdy nie zabiegano), mimo że utrudniają, to z pewnością nie wykluczają nowej inwestycji. (...) S.A.”, który zostanie opublikowany tą samą czcionką, co prostowane wypowiedzi, koloru czarnego na stronie pierwszej Kroniki (...).

Na uzasadnienie roszczenia strona powodowa podała, iż w zakwestionowanym fragmencie artykułu jego autorzy wskazują na brak po stronie (...) S.A. zamiarów inwestycyjnych na tym terenie, przyczyny braku takich planów, w tym niezadowolenie z zapisów obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, oraz okoliczność, które zapisy przedmiotowego planu skutkują takim stanowiskiem strony powodowej. Wymieniając te zapisy autorzy materiału pomijają najważniejsze postanowienie planu uniemożliwiające realizację inwestycji, tj. obniżenie dopuszczalnej wysokości nowej zabudowy dla tego terenu o ok. 10 m w stosunku do aktualnie istniejącej.

Jednocześnie wskazane w artykule przesłanki rzekomo stanowiące determinantę stanowiska strony powodowej, tj. wskaźnik zabudowy mieszkaniowej czy zakaz lokalizacji galerii handlowej (w przeciwieństwie do handlu wielkopowierzchniowego, o dopuszczenie którego strona powodowa nigdy się nie ubiegała) nie mają charakteru ograniczeń, które wykluczają nową inwestycję. Tym samym informacje opublikowane w materiale są zdaniem strony powodowej nieprawdziwe, a w związku z tym również nieścisłe. W związku z powyższym wnioskiem z dnia 4 listopada 2014 r. skierowanym do wydawcy (...) Sp. z o.o. oraz pozwanego w niniejszej sprawie redaktora naczelnego (...)M. K.strona powodowa zażądała opublikowania stosownego sprostowania. W odpowiedzi pismem z dnia 8 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego odmówił opublikowania sprostowania. Pismem z dnia 15 grudnia 2014 r. pełnomocnik strony powodowej podtrzymał wniosek o opublikowanie sprostowania, wskazał wyraźnie jaka informacja winna zostać sprostowana jako nieprawdziwa bądź nieścisła i dokonał nieznaczącej modyfikacji sprostowania.

Pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, iż tekst sprostowania, którego publikacji domaga się strona powodowa w niniejszym postępowaniu nie spełnia przesłanek formalnych sprostowania określonych w przepisach ustawy Prawo prasowe. W ocenie pozwanego ewentualnemu sprostowaniu podlegać może wyłącznie nieścisła informacja co do przyczyn uniemożliwiających stronie powodowej nową inwestycję, a mianowicie obniżenia dopuszczalnej zabudowy na terenie (...) o ok. 10 m w stosunku do aktualnie istniejącej. Pozostałe informacje zamieszczone w tekście sprostowania nie spełniają zdaniem pozwanego postulatu rzeczowości sprostowania (art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego), który obliguje do konkretności, zwięzłości i jasności, gdyż nie tylko przytaczają fragmenty prostowanego materiału, ale wprowadzają do tekstu sprostowania dygresje, wyjątki poboczne luźno związane z meritem sprostowania. Pozwany wskazał, iż w artykule nie znalazły się m.in. informacje o bezpośrednich rozmowach strony powodowej z władzami Miasta oraz jej wypowiedziach prasowych dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ponadto zdanie drugie sprostowania, w zakresie w jakim przytacza wskazane w materiale prasowym przyczyny uniemożliwiające stronie powodowej realizację inwestycji, stanowi częściowe powtórzenie treści przedstawionych już w spornym artykule.

Pozwany podniósł również, iż tekst sprostowania przekracza dwukrotną objętość fragmentu materiału prasowego, którego sprostowanie dotyczy. Według pozwanego zamieszczony w treści pozwu tekst sprostowania liczy 923 znaki, podczas gdy fragment spornego materiału prasowego podlegający sprostowaniu liczy 358 znaków.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 9 listopada 2015r:

1/ nakazał pozwanemu M. K. – redaktorowi naczelnemu (...) opublikowanie sprostowania poprzez bezpłatne zamieszczenie w pierwszym numerze (...) wydanym po uprawomocnieniu się wyroku, z wyłączeniem publikacji w wydaniu ukazującym się w sobotę, tekstu zatytułowanego „Sprostowanie artykułu „Za mało hoteli przy (...) K.. Nie będzie reaktywacji (...) opublikowanego w (...) z dnia 3 listopada 2014 roku” o następującej treści: (...) S.A. w składanych uwagach do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (...), w bezpośrednich rozmowach z władzami Miasta oraz w wielu wypowiedziach prasowych wielokrotnie podnosiła, że przyczyną, która wyklucza jakąkolwiek nową inwestycję, w tym jakiegokolwiek pozytywne zmiany na terenie zabudowanym budynkiem hotelu (...), stanowi wprowadzone w planie obniżenie dopuszczalnej wysokości nowej zabudowy dla tego terenu o ok. 10 m w stosunku do aktualnie istniejącej, wobec czego (...) S.A. zmuszona będzie gospodarować w oparciu o istniejącą substancję budowlaną i w sposób zbliżony do dotychczasowego. Wskazane w artykule przyczyny jak wskaźnik zabudowy mieszkaniowej czy zakaz lokalizacji galerii handlowej (w przeciwieństwie do handlu wielkopowierzchniowego, o co nigdy nie zabiegano), mimo że utrudniają, to z pewnością nie wykluczają nowej inwestycji. (...) S.A.”,

który zostanie opublikowany tą samą czcionką, co prostowane wypowiedzi, koloru czarnego na stronie pierwszej Kroniki (...);

2/ zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 977 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 listopada 2014 r. na łamach Kroniki (...), dodatku do (...), ukazał się artykuł redaktora P. T. oraz redaktor K. K. pt. „Za mało hoteli przy (...) K.. Nie będzie reaktywacji (...). W spornym materiale prasowym zaprezentowano stanowisko strony powodowej (...) S.A. dotyczące obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego (...) i jego skutków dla terenu zabudowanego budynkiem hotelu (...).

W artykule tym znalazły się m.in. słowa: „Firma (...) nie zamierza też na razie realizować na tym terenie nowej inwestycji. Nie jest zadowolona z zapisów miejscowego planu dla tego terenu. Zgodnie z nimi na obszarze po dawnym hotelu (...) mieszkania mogą stanowić 30 proc. zabudowy. W ostatnich uwagach do planu inwestor proponował 45 proc. dla mieszkań. Radni miasta się na to nie zgodzili. W planie zaznaczono też, że na terenie z hotelem obowiązuje zakaz lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. mkw. (o co w uwagach wnioskował inwestor)”.

Zacytowany fragment materiału prasowego liczy 536 znaków (wraz ze spacjami).

Wnioskiem z dnia 4 listopada 2014 r., doręczonym pozwanemu w dniu 12 listopada 2014 r., strona powodowa zwróciła się do pozwanego o opublikowanie sprostowania wskazanego wyżej artykułu w zakresie zaprezentowanego w przedmiotowym materiale stanowiska (...) S.A. dotyczącego obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego (...) i jego skutków dla terenu zabudowanego budynkiem hotelu (...). We wniosku zamieszczono tekst sprostowania, którego opublikowania domagała się strona powodowa.

W odpowiedzi na wniosek strony powodowej pełnomocnik pozwanego redaktora naczelnego (...) M. K. pismem z dnia 8 grudnia 2014 r. poinformował, że opublikowanie sprostowania w oparciu o nadesłany tekst nie jest możliwe, gdyż nie spełnia on przesłanek sprostowania określonych w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. W piśmie tym podkreślono, iż strona powodowa nie wskazała wyraźnie informacji zawartej w przedmiotowym materiale, która jej zdaniem winna być sprostowana jako nieprawidłowa bądź nieścisła. W ocenie pozwanego bez wyodrębnienia kwestionowanego fragmentu spornego artykułu nie jest możliwe właściwe ustosunkowanie się do zasadniczej treści samego sprostowania. W piśmie tym wskazano również, że informacje przedstawione w sprostowaniu zmierzają do rozszerzenia artykułu o treści w nim nie zawarte, a ponadto zdanie drugie sprostowania stanowi częściowo powtórzenie treści przedstawionych już w opublikowanym materiale prasowym.

Ustosunkowując się do stanowiska pozwanego strona powodowa pismem z dnia 15 grudnia 2014 r. podtrzymała wnioszek o opublikowanie sprostowania spornego materiału prasowego. Jednocześnie strona powodowa dokonała niewielkiej modyfikacji tekstu sprostowania, nieznacznie go skracając.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów, których treść i wiarygodność nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 31a ust. 1 oraz 32 ust. 1 pkt 2 i 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 ze zm.). Analiza przytoczonych powyżej przepisów prawnych prowadzi zdaniem Sądu do wniosku, że co do zasady redaktor naczelny obowiązany jest opublikować sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym zgodnie z żądaniem wnioskującego o to podmiotu. Natomiast odmowa sprostowania uzasadniona jest tylko w sytuacjach szczegółowo określonych w art. 33 ust. 1 i 2.

Zdaniem Sądu I Instancji, wyrok sądu uwzględniający powództwo o opublikowanie sprostowania ma charakter deklaratoryjny, nakazuje przymusowe wykonanie obowiązku publikacji, istniejącego już w momencie zgłoszenia żądania redaktorowi naczelnemu. W sprawach o opublikowania sprostowania kognicja sądu obejmuje wyłącznie zagadnienie legitymacji czynnej i biernej stron procesu, istnienia negatywnych przesłanek publikacji sprostowania oraz wyczerpania trybu naprawczego i zachowania terminu do wytoczenia powództwa. Sąd nie powinien badać czy informacja, która ma być sprostowana jest prawdziwa lub ścisła oraz czy sprostowanie jest prawdziwe lub ścisłe. Sąd powołał się na orzecznictwo Sądu najwyższego oraz sądów powszechnych.

Zdaniem Sądu tekst sprostowania nie jest nierzeczowy; odnosi się merytorycznie do przedmiotu wypowiedzi zawartej w artykule prasowym i przedstawia alternatywną, zgodną z przekonaniem strony powodowej wersję rzeczywistości.

Nie jest też zbyt obszerny, gdyż liczy 923 znaki (wraz ze spacjami). Spór pomiędzy stronami dotyczy objętości fragmentu tekstu, którego dotyczy sprostowanie. Strona powodowa twierdzi, iż kwestionuje artykuł w zakresie zaprezentowanego w nim stanowiska (...) S.A. dotyczącego obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego (...) i jego skutków dla terenu zabudowanego budynkiem hotelu (...). W ocenie Sądu zaproponowany przez stronę powodową tekst sprostowania odnosi się do fragmentu artykułu rozpoczynającego się od słów „Firma (...) nie zamierza ...” i kończącego się słowami „(o co w uwagach wnioskował inwestor)”. Fragment ten liczy (...) znaków (wraz ze spacjami). Zatem tekst sprostowania nie przekracza dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego podlegającego sprostowaniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie:

1/ prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 31a Prawa prasowego wskutek uznania, iż żądany przez powódkę tekst sprostowania odnosi się do informacji nieprawdziwej lub nieścisłej zawartej w materiale prasowym, „Za mało hoteli przy (...) K.. Nie będzie reaktywacji (...);

2/ prawa materialnego poprzez wadliwą wykładnię art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego polegającą na uznaniu za „rzeczowe” treści sprostowania nie odnoszącej się do treści sprostowanej publikacji i poszerzającej treść publikacji o informacje w niej nie zawarte;

3/ prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 31a ust. 6 Prawa prasowego polegające na uznaniu, że tekst sprostowania sformułowany przez powódkę odnosi się do treści materiału prasowego zaczynającego się od słów „Firma (...) - lmos nie zamierza...”, a kończącego się słowami „(o co w uwagach wnioskował inwestor).”.

Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji nie znalazł podstaw prawnych do zmiany zaskarżonego wyroku, poza odroczeniem terminu wykonania wyroku.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Z kolei prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy.

Z ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego wynika, że żądane sprostowanie – wbrew zarzutom apelacji jest rzeczowe i odnosi się do faktów, o których była mowa w przedmiotowym artykule. Sprostowanie, którego opublikowania domaga się w niniejszym postępowaniu strona powodowa, odnosi się bowiem do zawartej w materiale prasowym wiadomości o przyczynach braku inwestycji w newralgicznym miejscu w K. (nad(...))na wprost(...)). Informacja ta była wysoce nieścisła, skoro pominęła tak istotną z punktu widzenia pozwanej przyczynę w postaci obniżenia wysokości nowej zabudowy o 10 m, a wyeksponowano „zakaz lokalizacji obiektów handlowych o pow. sprzedaży ponad 2 tys. m. kw. , o co w uwagach (do planu) wnioskował inwestor”. Taka nieścisła informacja mogła i czytelników (...) wywrzeć niekorzystne dla spółki wrażenie, że główną przyczyną braku postępów inwestycyjnych jest niemożność wybudowania sklepu wielkopowierzchniowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopuszczalne jest umieszczenie informacji prostującej w kontekście nawiązującym do poprzedniej publikacji, w celu wywołania o czytelników odpowiednich skojarzeń, aby właściwie odczytali sens sprostowania. Z uwagi na konstrukcję artykułu oraz sposób, w który podano w nim informacje o powódce, treść sprostowania trafnie odnosi się nie tylko do faktów przedstawionych w materiale prasowym, lecz także zawiera ono rodzaj wprowadzenia w poruszaną tematykę, co jest konieczne, zwłaszcza że sprostowanie ma być zamieszczone po roku od publikacji spornego artykułu.

Należało zgodzić się również ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż sprostowanie, którego opublikowania domaga się powód nie przekraczało dopuszczalnej objętości, zatem odpowiadało wymaganiom określonym w art. 31a ust. 6 Prawa prasowego.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w postępowaniu o publikację sprostowania nie jest badana kwestia prawdziwości podlegającego sprostowaniu materiału prasowego, jak również czy samo sprostowanie jest prawdziwe (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 151/09, OSNC-ZD 2010/3/87). Podstawowym celem sprostowania jest umożliwienie osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Zainteresowane podmioty mają prawo przedstawić opinii publicznej swoje stanowisko i swoją wersję wydarzeń. W ten sposób zainteresowany może dotrzeć do opinii publicznej z „własną prawdą”, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące jego osoby.

Z uwagi na podniesione przez pozwanego argumenty o niemożności technicznych i organizacyjnych wykonania wyroku w najbliższym dniu po uprawomocnieniu się Sąd uwzględnił wniosek pozwanego o odroczenie wykonania wyroku o 7 dni, z uwzględnieniem stanowiska powoda, aby to nie była sobota, z uwago na istotnie mniejszy nakład gazety w tym dniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach procesu przed Sądem II instancji, mając na względzie wynik sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik